

Sygn. akt V KK 573/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 grudnia 2018 r.
sprawy **K. B.**,
z powodu kasacji obrońcy skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt VI Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.
z dnia 19 lutego 2018 r., sygn. II K [...],

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego K. B.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy w J. uznał K. B. za winnego tego, że w okresie pomiędzy wrześniem 2016 roku a październikiem 2016 roku w J. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dwukrotnie doprowadził małoletnią w wieku 9 lat W. P. do poddania się innej czynności seksualnej w postaci dotykania jej rękoma w okolicach krocza, czym działał na szkodę małoletniej W. P., tj. o czyn z art. 200 § 1 w zw. z art 12 k.k., za co wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej

na odległość mniejszą niż 50 metrów oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 2.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy wyrokiem z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt VI Ka [...], Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego kasacje na korzyść skazanego wniósł obrońca, zarzucając w niej:

I. obrazę art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., przez nieustanowienie obrońcy dla oskarżonego w postępowaniu przed Sądem I instancji, którą to okoliczność Sąd II instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k., poprzez zaabsorbowanie do orzeczenia sądu ad quem uchybień popełnionych przez sąd a quo czyli spowodowania w toku postępowania odwoławczego tzw. "efektu przeniesienia" w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień złożonych przez oskarżonego oraz zeznań świadków oskarżenia oraz nierozpoznania wszystkich zgłoszonych w apelacji zarzutów wymienionych w uzasadnieniu kasacji.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w J..

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Jeśli chodzi o pierwszy z zarzutów kasacji, trzeba zauważyć, że powołana w kasacji podstawa wyznaczenia obrońcy z urzędu, tj. inna okoliczność utrudniająca obronę, o której mowa w art. 79 § 2 k.p.k., jest podstawą której zaistnienie pozostawione jest do uznania sądu orzekającego. Z tego względu zarzucenie Sądowi Rejonowemu niezastosowania tego przepisu jest bezpodstawne. Zgodnie z orzecznictwem sądowym o zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 2 k.p.k. można mówić jedynie wtedy, gdy sąd, przed którym toczy się postępowanie uzna, że oskarżony obrońcę musi mieć ze względu na okoliczności utrudniające obronę, a następnie prowadzi postępowanie,

nie wyznaczając obrońcy z urzędu, pomimo że oskarżony sam obrońcy nie ustanowił. Dla stwierdzenia, że ta bezwzględna przyczyna odwoławcza wystąpiła, nie wystarczy wykazać, iż w realiach rozpatrywanej sprawy zachodziły przesłanki obrony obligatoryjnej, o jakiej mowa w art. 79 § 2 k.p.k. Obligatoryjność obrony powstaje bowiem dopiero w wyniku sądowego uznania, że oskarżony musi mieć obrońcę. Decydujące znaczenie w tym zakresie ma zatem ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena obrońcy, czy stron postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., IV KK 106/17, KZS 2017, nr 6, poz. 37).

Co się zaś tyczy drugiego podniesionego w kasacji zarzutu, trzeba zauważyć, że zarzut ten został sformułowany w sposób bardzo ogólnikowy, nie wskazano bowiem na czym dokładnie polega uchybienie opisane jako „zaabsorbowanie” przez Sąd Okręgowy ustaleń Sadu Rejonowego. Trzeba jednak zauważyć, że Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poprawnie odniósł się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy, rozważył je wnikliwie i podał argumenty na uzasadnienie swojego stanowiska. I tak, odniósł się zarówno do zarzutów dotyczących uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej i świadków obciążających skazanego, podając przekonująco względy, dla których przydanie tym dowodom wiary mieściło się w zasadach swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. (s. 3-5 uzasadnienia SO), jak i do zarzutów dotyczących uznania za niewiarygodne wyjaśnień K. B., także w tym względzie obszernie uzasadniając, dlaczego ocena Sądu Rejonowego była w świetle całokształtu materiału dowodowego uprawniona i zgodna z art. 7 k.p.k. (s. 5 i n. uzasadnienia SO). Wywody Sądu Okręgowego są poprawne, starannie i przekonująco uzasadnione, nadto wsparte argumentami osadzonymi w realiach sprawy. Niewątpliwie kontrola odwoławcza Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie dokonana została z zachowaniem standardu rzetelnej wynikającego z art. 43 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.